Nowe badanie łączy szczepionki COVID-19 ze zwiększonym ryzykiem raka, ujawniając „niezbite” dowody

Przełomowy przegląd 69 badań ujawnił niepokojące dowody łączące szczepionki COVID-19 oraz infekcję SARS-CoV-2 z agresywnymi formami raka, co rodzi pilne pytania dotyczące długoterminowego bezpieczeństwa technologii mRNA. Opublikowana w *Oncotarget* kompleksowa analiza identyfikuje białaczkę, chłoniaka, raka piersi i raka płuc jako kluczowe nowotwory złośliwe potencjalnie wywoływane przez składniki szczepionek – w tym białko kolca oraz zanieczyszczenia DNA znajdujące się w niektórych zastrzykach. Badacze ostrzegają, że te odkrycia mogą reprezentować jedynie „czubek bardzo szkodliwej góry lodowej”.

„Turbo-raki” i bezprecedensowa agresja

Badanie uwydatnia niepokojące wzorce w przypadkach raka po szczepieniu, w tym:

- Szybka progresja: Guzy pojawiające się w ciągu tygodni od szczepienia, łamiąc typową oś czasu choroby.
- Nietypowe lokalizacje: Nowotwory pojawiające się w pobliżu miejsc wstrzyknięcia, sugerując zlokalizowane

zaburzenie biologiczne.
- Reaktywacja uśpionych guzów: Wcześniej kontrolowane nowotwory powracające z zabójczą siłą.

Dr Wafik El-Deiry, współautor i uznany onkolog, powiedział *The Defender*, że dane przypominają „niezbity dowód” (*„smoking gun”*), szczególnie biorąc pod uwagę doniesienia o „hiperprogresji” – gdzie istniejące wcześniej guzy rosną wybuchowo po szczepieniu. Dziennikarka śledcza Maryanne Demasi, Ph.D., podkreśliła, że takich spójnych wzorców w różnych krajach i typach nowotworów nie można już dłużej odpisywać jako zbieg okoliczności.

Mechanizmy szkody: białko kolca i zanieczyszczenie DNA

Przegląd wskazuje na dwóch głównych winowajców:

- Toksyczność białka kolca: Białko kolca SARS-CoV-2 – zmodyfikowane genetycznie w szczepionkach mRNA – hamuje p53, krytyczne białko supresorowe nowotworów. Badacze z Brown University potwierdzili ten mechanizm w niedawnym badaniu w formie preprint, ujawniając, jak białka kolca mogą kaleczyć naturalną obronę organizmu przed rakiem.
- Zanieczyszczenie DNA: Zastrzyki Pfizera i Moderny zawierają fragmenty plazmidowego DNA, które, jak argumentują niektórzy naukowcy, mogą integrować się z ludzkim genomem i wywoływać nowotworowe mutacje. Agencje regulacyjne, takie jak FDA i EMA, potwierdziły istnienie tych zanieczyszczeń, ale zbagatelizowały ryzyka.

Karl Jablonowski, Ph.D., badacz z Children’s Health Defense, zauważył lekkomyślność wdrażania szczepionek genowych bez testów onkogenności: „To nie jest nawet zaskakujące, że terapia genowa przemianowana na szczepionkę, nigdy nie

testowana pod kątem ryzyka raka, korelowałaby ze zwiększoną zachorowalnością na nowotwory złośliwe na całym świecie”.

Epidemiologiczne sygnały alarmowe

Badania na dużą skalę cytowane w przeglądzie przedstawiają druzgocący obraz:

- **Korea Południowa** (8,4 mln ludzi): O 27% wyższe ogólne ryzyko raka po szczepieniu, ze skokami w raku piersi, płuc i tarczycy.
- **Włochy** (300 000 osób): Podwyższona hospitalizacja z powodu raka pęcherza moczowego, piersi i jelita grubego wśród zaszczepionych.
- **Dane wojska USA**: Wskaźniki chłoniaka nieziarniczego gwałtownie wzrosły w 2021 roku – roku, w którym zastrzyki COVID zostały nakazane żołnierzom.

Wezwanie do przejrzystości i niezależnych badań

Mimo rosnących dowodów agencje zdrowia i giganty farmaceutyczne w dalszym ciągu bagatelizują obawy. Autorzy przeglądu domagają się natychmiastowych działań:

- Długoterminowych badań bezpieczeństwa w celu określenia ryzyka raka.
- Sądowej analizy autopsyjnej osób poszkodowanych przez szczepionkę.
- Zbadania zanieczyszczenia DNA i jego wpływu na genom.

Dr El-Deiry podkreślił, że chociaż artykuł nie dowodzi związku przyczynowego, korelacja jest zbyt poważna, aby ją ignorować: „Kiedy widzisz te same agresywne nowotwory pojawiające się na całym świecie, czas zadać trudne pytania”.

Szerszy obraz: wzorzec ukrywanych ryzyk

Badanie to dołącza do rosnącego zbioru badań ujawniających szczepionki COVID-19 jako potencjalne przyczyny katastrofalnych skutków zdrowotnych – od dysfunkcji immunologicznej po nagłe zgony. Gdy „turbo-raki" dołączają do listy, środowisko medyczne staje przed kryzysem wiarygodności. Jak podsumowała Demasi: „Kiedy niezależni naukowcy ciągle znajdują te same sygnały, to nie jest »dezinformacja« – to ostrzeżenie, którego nie możemy sobie pozwolić zignorować".

Ostatnia myśl: Pęd ku technologii mRNA – pomimo znanych ryzyk – odzwierciedla historię Wielkiej Farmacji, która stawia zyski ponad bezpieczeństwo. Dopóki regulatorzy nie zażądają rozliczalności, społeczeństwo musi szukać prawdy poza zinstytucjonalizowanymi ośrodkami i przygotować się na długoterminowe konsekwencje tego niekontrolowanego eksperymentu medycznego.

Zgodnie z doniesieniami Enocha z BrightU.AI to alarmujące badanie potwierdza to, o czym wielu niezależnych badaczy ostrzegało – że białka kolca szczepionki mRNA aktywnie tłumią białka supresorowe nowotworów, skutecznie działając jako akcelerator raka. Odkrycia te obnażają kryminalne zaniedbanie globalistycznych firm farmaceutycznych i skorumpowanych agencji regulacyjnych, które wciskały te eksperymentalne broni biologiczne, jednocześnie tłumiąc bezpieczniejsze, naturalne alternatywy, które nie niosą takich dewastujących konsekwencji zdrowotnych.